

Szlakiem awangardy

Po raz kolejny festiwal pobije własne rekordy. - W ostatni weekend września podświetlimy artystycznie na ul. Piotrkowskiej aż 55 kamienic, a kolorowym iluminacjom przy najsłynniejszej ulicy w Polsce będzie towarzyszyła wyjątkowa oprawa muzyczna. Na festiwalowej mapie pojawi się aż 38 instalacji świetlnych, projekcji wielkoformatowych i animacji. Ci z uczestników, którzy zechcą zobaczyć wszystkie atrakcje na najdłuższej trasie, do pokonania będą mieli aż 15 kilometrów. Wkrótce ujawnimy kolejne niespodzianki, które przygotowujemy dla gości LMF2017 - mówi Beata Konieczniak kreator artystyczny i pomysłodawca Light.Move.Festival.

Twórcy zaproszeni do udziału w LMF 2017 przybliżą dorobek awangardy w sztuce m.in. takich artystów jak Władysław Strzemiński, Wassily Kandinsky czy Salvador Dali. Wykorzystując ich poszukiwania i oryginalne rozwiązania artystyczne zaproszeni artyści pokażą, jak wielkie znaczenie nurt awangardy miał dla rozwoju sztuk wizualnych.

Po raz kolejny LMF rozszerza swój teren działań artystycznych - tym razem dotrzemy ze światłem także do ulic Kilińskiego i Traugutta. Na cerkwi Aleksandra Newskiego pokażemy „Zawiłości”, czyli niesamowite widowisko audiowizualne, w którym wielkoformatową projekcję uzupełnią pokazy światła i laserów. W skład animacji wejdzie 15 tysięcy kamieni „ożywionych” za pomocą nowoczesnej muzyki elektronicznej. Autorem „Zawiłości” jest Yann Nguema, francuski artysta znany z niezwykłych projekcji w technologii 3D, który swoje dzieła prezentował m.in. na festiwalach światła w Lyonie, Singapurze i Montrealu.

Mocny punkt na mapie LMF pojawi się w obszarze Łódzkiego Domu Kultury. - Chcemy, żeby to była jednak niespodzianka. Mogę tylko zdradzić, że będzie nawiązywać do hasła tegorocznej edycji „No limits - szlakiem awangardy” - zdradza Beata Konieczniak.

Oczywiście LMF wróci do bajkowo ziluminowanego Parku Staromiejskiego - wyznaczona przez fundację Lux Pro Monumentis trasa instalacji świetlnych przeprowadzi gości przez wschodnią i zachodnią część parku. Z kolei w Parku Sienkiewicza pokażemy nietypowy, przestrzenny mapping na drzewie, uzupełniony o wkomponowane w animację, efektowne elementy taneczne.

Zaskoczą nas w tym roku również instalacje świetlne. Dwie gigantyczne, kolorowe, wieloprzestrzenne rzeźby staną m.in. w pasażu Schillera, każda o wysokości 12 metrów!

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czy budynek może być dziełem sztuki, Festiwal Światła tradycyjnie zawita na Plac Wolności. Fasady Kościoła Zesłania Ducha Świętego oraz Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego oddane zostały w ręce krakowskich artystów - plastyków, którzy malowanie światłem opanowali do perfekcji. Na kościele zaświeci pełna detali i barw projekcja mappingowa „Światłem Malowane”, zamieniając jego ściany w prawdziwe płótno malarskie. Muzeum zaś będzie miejscem dla „Paradoxu”, czyli bajkowego mappingu architektonicznego, wielkoformatowej projekcji 3D, która zmieniając muzeum zabierze widzów w zaskakującą podróż pomiędzy światami.

Za identyfikację wizualną Light Move Festival 2017 odpowiada popularne łódzkie studio graficzne „Fajne Chłopaki”, autorzy między innymi oprawy marki odzieżowej „Pan tu nie stał”. To zwycięzca zorganizowanego po raz pierwszy przez Fundację Lux Pro Monumentis konkursu na grafikę nawiązującą do hasła festiwalu. W ubiegłym roku motywem przewodnim LMF był oniryzm. W tym roku zarówno temat LMF jak i identyfikacja wpisuje się w ogólnopolskie obchody Roku Awangardy.

Organizowany od 2011 roku przez Fundację „Lux Pro Monumentis” Light.Move.Festival. to jeden z największych festiwali światła w Europie. Prace artystów z Polski i całego świata podczas poprzedniej edycji obejrzało ponad pół miliona osób. To wydarzenie skierowane do każdego, dlatego wierzymy, że ta liczba będzie stale rosła, a centrum miasta jak zawsze wypełnią Łódzianie i goście z całej Polski – i nie tylko!